

Z treści projektu:

*„Warunki i sposób realizacji:*

*(...) Nauczyciel w tym procesie pełni rolę przewodnika i mentora, który współpracuje z uczniami, wspiera ich w kształtowaniu postaw, wartości i nawyków (...) Warto pamiętać, że nie jest też możliwym wskazanie najlepszego dla wszystkich modelu budowania, utrzymania i zmiany zachowań zdrowotnych, dlatego w tym zakresie podstawa programowa zostawia nauczycielom swobodę co do ich własnej koncepcji realizacji celów określonych dla edukacji zdrowotnej.”*

Twórcy programu zakładają, że musimy zawierzyć nasze dzieci obcej osobie, o której światopoglądzie i wartościach nic nie wiemy, i pozwolimy jej rozmawiać z dziećmi na intymne tematy. Możemy tylko marzyć, że nauczyciel w każdej szkole będzie przedstawiał światopogląd zgodny z naszymi wartościami, i jeszcze przekaże te tematy w sposób nie naruszający delikatności danego dziecka (zwłaszcza biorąc pod uwagę narastające problemy kadrowe w szkołach).

Nie przemawia do mnie też argument, że z powodu rodziców nie rozmawiających z dziećmi na tematy związane z seksualnością, ja mam wydać własne dziecko w objęcia kulejącego systemu. Jestem odpowiedzialna za **moje** dzieci, a konstytucja gwarantuje mi:

1. Art.48 pkt 1. **Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania.**
2. Art. 53 pkt 3. **Rodzice mają prawo do zapewnienia dzieciom wychowania i nauczania moralnego i religijnego zgodnie ze swoimi przekonaniami.**

## **KLASY IV–VI**

Dział VII. Dojrzewanie pkt 2:

*„Uczeń identyfikuje zmiany dotyczące dojrzewania **należące do normy medycznej** (np. różne tempo wzrostu, zmiana sylwetki, (...), **zachowania autoseksualne**)”*

*Uważam to za wiedzę przedwczesną, nie każde dziecko w wieku 10 lat musi wiedzieć, co to jest masturbacja. Tym bardziej nie chcę, by dowiadywało się tego od nauczyciela, który zgodnie z programem przedstawi mu to jako normę medyczną.*

Dział VIII. Zdrowie seksualne pkt 5

*„Uczeń wymienia stereotypy płciowe oraz wyjaśnia ich negatywny wpływ na funkcjonowanie człowieka. „*

Tu tylko zgaduję - może się mylę. Ale jak przeglądniętam obecne postulaty na w Internecie pod tą nazwą, to poza walką z faktycznie krzywdzącymi stereotypami, notorycznie przewija się cyt: „Związanie seksualności z emocjami: Kobiety są często postrzegane jako osoby, które potrzebują emocjonalnej więzi, by czuć się komfortowo w relacjach seksualnych.

*Matka, żona, opiekunka: Stereotypy dotyczące seksualności kobiet często koncentrują się na ich roli matki lub żony, a nie na ich indywidualnych pragnieniach i potrzebach seksualnych.*

*Homoseksualność jako "męska" lub "żeńska": Często myśli się, że mężczyźni homoseksualni mają cechy stereotypowo kobiece, a kobiety homoseksualne – cechy stereotypowo męskie.”*

Czy któreś z nich będą poruszane..?

## **KLASY VII i VIII**

Dział VIII. Zdrowie seksualne pkt 1

„Uczeń wyjaśnia pozytywne znaczenie ludzkiej seksualności; omawia pojęcie popędu seksualny i jego zmiany w okresie dojrzewania; wymienia powody, dla których ludzie decydują się na aktywność seksualną oraz konsekwencje z nią związane”

Mam poważne obawy, co do wizji seksualności, jaka będzie przedstawiana na zajęciach. Nie spodziewam się wzmocnienia wstrzeźliwości, dojrzałości, wartości monogamicznego związku. Ze sposobu ujęcia tematu podejrzewam raczej ukazywanie aktywności seksualnej jako fizjologicznej potrzeby, którą, przy zachowaniu pewnych zasad, można realizować w dowolnym wieku i stanie.

Pkt 2:

„Uczeń omawia pojęcie **orientacji psychoseksualnej i kierunki jej rozwoju (heteroseksualna, homoseksualna, biseksualna, aseksualna)**; wyjaśnia pojęcia: tożsamość płciowa, **cisplciowość, transplciowość**”

Nie zgadzam się, by szkoła w Rzeczpospolitej Polskiej cisplciowość czy transplciowość przedstawiała jako równorzędny heteroseksualnemu „kierunek rozwoju” i wdrukowywała mojemu dziecku pojęcie „orientacji psychoseksualnej”. Fakt, że już kilkulatki spotykają się w środowisku z tym zjawiskiem i zagadnieniem nie oznacza, że wiedza ta powinna być w sposób normalizujący przekazywana w szkole.

Pkt 3:”

„Uczeń omawia kryteria świadomej zgody; (...), omawia elementy **dojrzałego i świadomego przygotowania się do inicjacji seksualnej**”

Zastrzeżenia jak w pkt.1. Samo pojęcie „inicjacja seksualna” wprowadzane dzieciom w wieku 15 lat sugeruje dalekie od katolickiego spojrzenie na czas i okoliczności podjęcia współżycia.

Pkt 3:

„Uczeń charakteryzuje metody antykoncepcji, np. mechanicznej, hormonalnej, chemicznej, naturalnej”

Nie wierzę w pokazanie aborcyjnego działania niektórych z tych metod ani w rzetelne pokazanie zalet innych. No i mówimy o 14-15 latkach, czy omawianie tych metod zgodne ze światopoglądem będzie przyjęte z dojrzałą akceptacją na arenie klasy, a może nie zaliczone jako niezgodne z oficjalnym programem?

## **SZKOŁA ŚREDNIA**

Dział IV. Odżywianie pkt 1

„Uczeń planuje posiłki w oparciu o różne diety (np. planetarną, wegetariańską, śródziemnomorską)”

To już punkt dla wielu niekontrowersyjny, jednak nie rozumiem, czemu jako przykłady wymienione są jedynie diety bez lub (jedną) z małym udziałem mięsa, do tego jedna ideologicznie związana z klimatystami.

Dział VI. Zdrowie społeczne

„Wymagania **fakultatywne** (w przypadku których **decyzję o ich zrealizowaniu oraz zakresie, w jakim będą one zrealizowane, podejmuje nauczycie**).

pkt 1

*Uczeń* z szacunkiem formułuje komunikaty dotyczące decyzji innych osób związane z życiem rodzinnym, partnerskim i rodzicielskim, w tym dotyczące decyzji o związku formalnym, nieformalnym, niepozostawaniu w związku, separacji, rozwodu, rozstania, rodzicielstwa, rodzicielstwa adopcyjnego i zastępczego, bezdzietności”

Rozumiem szacunek, choć wartości chrześcijańskie są tu pominięte. Jednak czy w kryzysie demograficznym polski Rząd nie powinien promować modelu rodziny, opartego na odpowiedzialnej relacji i stałości, a nie równać go z rozwodem i bezdzietnością?

Dział VII. Zdrowie seksualne Pkt 5

„Uczeń omawia metody rozrodu wspomaganego (rozdziela naprotechnologię od metody in vitro)”

Czy szczegółowa wiedza o leczeniu niepłodności potrzebna jest nastolatce na tym etapie życia? Domyślać się też można, w jaki sposób in vitro będzie przedstawiane, i które jego aspekty będą bagatelizowane.

Pkt 7

„Uczeń wyjaśnia pojęcia: poronienie, aborcja; wymienia etyczne, prawne, zdrowotne i psychospołeczne uwarunkowania dotyczące przerywania ciąży”

Nauczą się (jakby jednak nie uważali na wcześniejszych lekcjach o metodach antykoncepcji), w jaki sposób w Polsce można zgodnie z prawem zabić dziecko. Choć to słowo na pewno tam nie padnie, będą „psychospołeczne uwarunkowania dotyczące przerywania ciąży”. Dlaczego nie ma osobnej lekcji o samobadaniu piersi czy wpływie glifosatu czy mikroplastiku na zdrowie – a jest akurat aborcja?

Wymagania **fakultatywne** (w przypadku których **decyzję o ich zrealizowaniu oraz zakresie, w jakim będą one zrealizowane, podejmuje nauczyciel**).

pkt 1

„Uczeń omawia zagadnienie przyjemności seksualnej oraz wymienia, co wpływa na libido; wymienia formy aktywności seksualnej; opisuje zaburzenia i dysfunkcje seksualne”

Wyobrażacie sobie lekcję, na której na sali pełnej kolegów nasze dziecko referuje formy aktywności seksualnej i opowiada o libido? Czy to jest wiedza tak niezbędna na tym etapie życia, że każdy nastolatek musi ją posiadać?

Ciekawe formę mają przyjąć takie zajęcia. Wymiana doświadczeń, notatki z Internetu?

Pkt 3

„Uczeń omawia kwestie prawne i społeczne związane z przynależnością do grupy osób LGBTQ+”

Cóż. Biorąc pod uwagę kto wprowadza ten przedmiot, nie można mieć złudzeń co do promowania zaburzeń jako normy.

To są tylko najbardziej kontrowersyjne punkty.

Ten program to jest przesuwanie granic, zaburzanie poczucia wstydu, a często zbiorowe wprowadzenie dzieci przez obce osoby w delikatne zagadnienia, do których dorastają w czasie mocno zróżnicowanym.

Wspomnę jeszcze o innym ważnym wniosku płynącym z całościowej lektury tej seksualno-zdrowotnej, obowiązkowej rewolucji. Chodzi o miejsce małżeństwa, rodziny, prokreacji, wtlaczanej do głów naszym dzieciom. Tu nie będę sama komentować, Instytut Profilaktyki Zintegrowanej bardzo dobrze to opisał, więc tylko wkleję:

„W projekcie:

- termin „małżeństwo” pojawia się 1 raz – w kontekście przepisów prawnych związanych z zawarciem małżeństwa w zestawieniu z prawnymi aspektami związków nieformalnych
- termin „macierzyństwo” pojawia się 1 raz – w kontekście urlopów macierzyńskich i świadczeń rodzicielskich
- termin „ojcostwo” nie pojawia się ani razu
- nie widać żadnych śladów afirmacji małżeństwa, rodziny, macierzyństwa, ojcostwa
- nie widać żadnych śladów ukazywania rodziny, poczucia, urodzenia i wychowania dzieci jako wartości.

Wyzwania wynikające z kryzysu demograficznego, spadku trwałości małżeństw, indywidualizmu współczesnej kultury, niestabilności współczesnego świata, lęków dotyczących posiadania dzieci i zakłóceń rozwoju psychoseksualnego wynikającego z nieograniczonego dostępu do pornografii sprawiają, że edukacja w sferze seksualności powinna być prowadzona w kontekście przygotowania uczniów do budowania trwałych związków, zawierania małżeństw, zakładania rodzin i podejmowania zadań macierzyńskich i ojcowskich. Podejście takie jest ponadto zgodne z art. 18 Konstytucji RP, który wyraża wartość małżeństwa, rodziny, macierzyństwa i rodzicielstwa dla polskiej racji stanu i nadaje im status najwyższej ochrony i opieki państwowej. (...) Edukacja w obszarze seksualności, która odpowiada na faktyczne wyzwania współczesności, a jednocześnie realizuje rację stanu Rzeczypospolitej Polskiej powinna przygotowywać dzieci i młodzież do tworzenia trwałych, opartych na miłości i wierności związków. Powinna pełnić funkcję „przygotowania dalszego” do zawierania w przyszłości małżeństw, zakładania rodzin, rodzenia i przyjmowania dzieci, pełnienia ról matki i ojca. Edukacja seksualna powinna być wpisana w kontekst rodziny w sposób, który pokazuje wartość i piękno budowania rodziny, ale zarazem z szacunkiem i akceptacją traktuje uczniów nie odnajdujących w sobie, na danym etapie życia, rodzinnych pragnień.”